Nr. 23 Kraków, Środa 19 stycznia 1916. Rocznik XXV.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h., z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru pojedynczego 10 h
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 166.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: ul. Gołębia L. 2. I. p.
(Róg ul. Brackiej)
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 24 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Komunikat austryacki.

Urzędowo donoszą 18 stycznia: **Wiedeń, 19 stycznia.**

Ofenzywa rosyjska złamana. — 70.000 strat. — Wielkie zamiary i żadnych skutków. — Rosyanie znowu ściągają posiłki.

Ponieważ także wczorajszy dzień nie przyniósł żadnych szczególniejszych wydarzeń, można bitwę noworoczną w Galicyi wschodniej i na froncie besarabskim, co do której ze zrozumiałych powodów wojskowych sprawozdania dzienne nie mogły podawać szczegółowych dat, uważać za ukończoną. Nasza broń na wszystkich punktach 130 kilometrów obejmującego pola walki odniosła pełne zwycięstwo. Nasza stojąca ponad wszelką pochwałę piechota, przeprowadzająca wszelkie decydujące walki, poparta bardzo roztropnie i zręcznie przez artyleryę, utrzymała wszystkie pozycye wobec miejscowej, często wielokrotnej przewagi.

Wielka bitwa noworoczna na północnym wschodzie monarchii zaczęła się dnia 24 grudnia 1915 i trwała, przerywana tylko w poszczególnych dniach przez pauzy w walce, do 15 stycznia, a zatem ogółem 24 dni. Liczne pułki stały w tym czasie przez 17 dni w najzaciętszej walce. Rosyjskie rozkazy do wojsk, zeznania jeńców i cały szereg urzędowych i półurzędowych oświadczeń z Petersburga potwierdzają, że rosyjskie kierownictwo armii miało wielkie wojskowe i polityczne cele przez ofenzywę swych południowych wojsk.

Tym zamiarom odpowiadają też masy ludzkie, jakie nieprzyjaciel, bez osiągnięcia jakiegoś sukcesu, skierował na nasze fronty. Przynajmniej 70.000 ludzi w zabitych i rannych, oraz prawie 6000 walczących pozostawił nieprzyjaciel w naszem ręku jako jeńców.

Według składu wojsk, brały w zwycięstwie bitwy noworocznej udział wszystkie szczepy monarchii.

Nieprzyjaciel ściąga ponownie wzmocnienia do Galicyi wschodniej. Zresztą na północnym wschodzie żadnych szczególnych wydarzeń.

Odparcie włoskich ataków.

Położenie niezmienione. Na froncie Dolomitów, koło przyczółka mostowego Tolmein i w Goryckiem odbyły się miejscami walki działowe. Mniejsze nieprzyjacielskie przedsięwzięcia przed wspomnianym przyczółkiem mostowym i atak na nasze pozycye na północnym stoku Monte San Michele zostały odparte.

Rokowania w sprawie kapitulacyi Czarnogóry.

Rokowania celem uregulowania sprawy złożenia broni przez wojsko czarnogórskie, rozpoczęły się wczoraj popołudniu. Nasze wojska, które tymczasem oksadziły jeszcze Virpazar i Rjekę, wstrzymały kroki nieprzyjacielskie.

Zastępca szefa sztabu generalnego *von Hoefer*, marszałek polny porucznik.

Wydarzenia na morzu.

Atak na Ankonę.

Urzędownie ogłaszają dnia 18 stycznia. **Wiedeń, 19 stycznia.**

Dnia 17 stycznia popołudniu wykonała eskadra hydroplanów silny atak na Ankonę, gdzie trafiono ciężkiemi bombami w dworzec, zakłady elektrowni i jedne koszary, które też podpalono. Bardzo gwałtowny ogień z czterech dział obronnych był zupełnie bezskutecznym. Wszystkie samoloty powróciły nieuszkodzone. *Komenda floty.*

Komunikat niemiecki.

Urzędowo donoszą 18 stycznia: **Berlin, 19 stycznia.**

Zachodni teren wojenny: Na ogół działalność bojowa na froncie była przy przeważnie pogodnem powietrzu wzmocnioną, Lens znowu gwałtownie ostrzeliwano. Dwa angielskie samoloty zostały pobite w walce powietrznej w Passchendaele i Dadizeele (Flandrya). Z czterech lotników trzech zginęło. Francuski samolot został koło Medevich przez jednego z naszych lotników zestrzelony. Prowadzący samolot i obserwator wzięci do niewoli.

Wschodni teren wojenny: Koło Duenhof (na południowy wschód od Rygi) i na południe od Widz udało się Rosyanom pod osłoną ciemności i zawiei śnieżnej napaść na wysunięte naprzód małe niemieckie posterunki i je rozproszyć.

Bałkański teren wojenny: Nic nowego. *Naczelne kierownictwo armii.*

„Zwycięskie" pastwienie się koalicyi nad Grecyą.

W czasie, gdy mocarstwa centralne i ich sprzymierzeńcy odnoszą na przeróżnych placach boju decydujące zwycięstwa — przeciwnicy ich ćwiczą się w obsadzaniu bezbronnych stanowisk w neutralnej Grecyi, formalnie przytem torturując ten kraj.

Cztery mocarstwa — jak się wyraża „Echo de Bulgarie" — przystąpiły do blokowania i oblężenia moralnego — małego narodu, który jednego tylko żąda, aby go zostawiono w spokoju.

Koalicya pozajmowała różne wyspy greckie, usadowiła się w Salonikach, swoje lekceważenie dla Grecyi, jej rządu i króla posunęła do tego stopnia, że wysadzić miała (podobno już cofnięte) wojska w portach stolicy Grecyi... Pozatem koalicya ściga na gruncie greckim konsulów nieprzyjaznych jej państw, czyni obławy na ich obywateli; gdzie stąpi noga jej żołnierza, gospodaruje jak w kraju podbitym, paraliżując zarazem handel i dowóz grecki.

Tem wszechstronnem dręczeniem, tem poniżaniem godności narodu i podcinaniem jego interesów ekonomicznych chce wymusić to, czego nie mogła obietnicami uzyskać — opowiedzenia się Grecyi za czwórsojuszem.

Względnie dziś może nie łudzi się już, że zniewoli Grecyę szykanami do narażenia się na los Belgii, Serbii, Czarnogóry.

Może raczej korzysta z łatwości eksperymentu wobec nadmorskiej sytuacyi Grecyi, pozwalającej bezkarnie wyzyskiwać przewagę morską koalicyi, aby bez wystrzału obsadzać w kraju niewojującym (!) niektóre cenne punkty i tą piracką metodą uzyskiwać jakiś, choć drobny, równoważnik strat, na polu walki poniesionych.

Odpowiadałoby to przytoczonemu już przez nas zapatrywaniu rotterdamskiego „Nieuwe Courant", iż koalicya prawem kaduka zdobywa sobie kosztem nieuczestniczącej w walce Grecyi „materyał wymienny" do obrachunku pokojowego.

Rozumie się, iż czwórsojusz na takie wyjaśnienie swej taktyki się nie godzi. Po każdym nowym gwałcie, zadanym Grecyi, po każdej nowej „okupacyi" podnosi, że wyższe względy strategiczne zniewalają go do rozszerzenia swej „podstawy operacyjnej".

Podstawa ta, ułożona z całej mozaiki zeskamotowanych Grecyi posiadłości, ustawicznie rośnie, ale na tej podstawie strategia czwórsojuszu niczego decydującego stworzyć nie umie.

Jej gallipolska wyprawa runęła — mimo podstawy z wysp greckich, jej odsiecz Serbii spaliła na panewce mimo podstawy salonickiej, i tak będzie zapewne i dalej...

Ale koalicya wyciąga ręce po coraz nowe „podstawy" czy... „zastawy".

* * *

Gnębienie Grecyi.

Sofia, 19 stycznia.

„Utro" donosi, iż w bułgarskich kołach miarodajnych panuje przekonanie, że Grecya zdecydowaną jest zerwać z dotychczasową taktyką chwiejności i wyczekiwania, jeśli czwórsojusz w dalszym ciągu będzie naruszał zwierzchnicze prawa Grecyi. Dyplomatyczny konflikt wydaje się być nieuniknionym, a także **konflikt zbrojny nie jest wykluczony.**

Zamach na Grecyę.

Berlin, 19 stycznia.

„Vossische Zeitung" donosi: Według wiadomości z Aten, w dniu 13 stycznia wojska czwórporozumienia wylądowały w wojennym porcie ateńskim. **Faleron.** Również w Korynciе miały wylądować wojska czwórporozumienia. Fakt ten, jak też i **blokada portów greckich,** która czyni zależnym dowóz środków żywności od zgody czwórporozumienia, wskazują na to, iż czwórporozumienie postanowiło zmusić Grecyę do czynnego wystąpienia po swojej stronie. Przypuszczają, iż król Konstantyn i rząd grecki będą musieli **opuścić Ateny,** ponieważ zachodzi obawa, że król może być uwięziony przez Francuzów i Anglików, lub też nawet **zamordowany** przez ich agentów.

Jak twierdzą w konstantynopolitańskich kołach dyplomatycznych, czwórporozumienie dąży do obalenia króla i utworzenia **republiki z Venizelosem** jako prezydentem.

Z Sofii donoszą, że wojska czwórporozumienia, przeprowadziwszy w Faleronie rewizye, **odjechały.**

Blokada Grecyi.

Haga, 19 stycznia.

(BK). „Nieuve Courant" donosi z Londynu: Według telegramu z Aten, od miesiąca nie wyjechał z Grecyi **żaden parowiec, ani żaglowiec,** ani też nie przybył do Grecyi. Niema wcale wiadomości o kilkuset okrętach, które wyjechały po środki żywności.

Na Korfu.

Ateny, 19 stycznia.

Biuro Reutera donosi ze strony półrzędowej. Konsul austro-węgierski i przedstawiciel austryackiego Lloydu na Korfu zostali aresztowani.

Prefekt na Korfu doniósł rządowi greckiemu, że bez pozwolenia francuskich władz wojskowych nie wolno okrętom ani wjeżdżać do cieśniny Korfu ani też z niej wyjeżdżać.

Dalej donosi prefekt, że dnia 17 stycznia przybyły wojska serbskie z Albanii.

Do Korfu przybył także następca tronu serbskiego wraz z oficerami serbskiego sztabu generalnego ze Skutari.

Król Piotr serbski przybył na pokładzie francuskiego kontrtorpedowca do Edipsos.

Medyolan, 19 stycznia.

(BK) „Seccolo“ donosi z Aten: Wysyłka Serbów na Korfu będzie przyspieszoną. Dotąd przybyli tam następca tronu, 2500 oficerów, 15.000 żołnierzy, oraz przewieziono 200 karabinów maszynowych i 80 dział.

Po kapitulacyi Czarnogóry.

Warunki kapitulacyi Czarnogóry.

Wiedeń, 19 stycznia.

13 stycznia zjawili się przed przednimi strażami austryackimi dwaj ministrowie czarnogórscy i czarnogórski major artyleryi, prosząc o rozpoczęcie rokowań pokojowych. Rząd austryacki oświadczył, iż zgodzi się na rozpoczęcie rokowań tylko w takim razie, jeśli rząd czarnogórski zgodzi się na bezwarunkowe złożenie broni.

Rząd czarnogórski przyjął warunki Austryi. Według ostatnich wiadomości Czarnogórcy złożą wszelką broń, t. j. broń ręczną, działa i wszelki materyał wojenny. Odbieranie broni będzie odbywało się w ten sposób, iż przy głównych punktach komunikacyjnych zbiorą się większe grupy armii i Czarnogórcy będą składali broń na oznaczonych miejscach. Grupy armii, przeznaczone do odbierania broni, będą posuwać się szerokim frontem i przeszukując cały teren będą przeszkadzać tworzeniu się band.

Każdy Czarnogórzec, zdolny do broni (do lat 60), będzie zarejestrowany. Wraz z złożeniem broni muszą być oddane wszystkie, znajdujące się w kraju **środki komunikacyjne**; a przedewszystkiem kolej, która przechodzi pod zarząd austryacki.

Kapitulacya Czarnogóry jest pod względem strategicznym, po zdobyciu Łowczenu **drugiem zwycięstwem nad Włochami.**

Wskutek kapitulacyi Czarnogóry będą teraz **swobodne znaczne siły wojskowe.**

Prasa berlińska o kapitulacyi.

Berlin, 19 stycznia.

(BK). Omawiając złożenie broni przez Czarnogórców, wyrażają dzienniki berlińskie życzenia dla armii austro-węgierskiej, a w szczególności dla szefa sztabu Conrada Hoetzendorfa, który umiał w nadzwyczajny sposób zadać cios druzgocący, przygotowawszy go bez rozgłosu. Dzienniki witają z wielkiem zadowoleniem tego **pierwszego zwiastuna ostatecznego zwycięstwa.**

„Lokal Anzeiger“ oznacza poddanie się Czarnogóry jako **przełamanie frontu nieprzyjacielskiego** w jednem miejscu. Wyłom ten uczyniony na południowym wschodzie, już nie da się zasklepić. Jeżeli „jedyny przyjaciel“ cara odrzuca karabin i bezwarunkowo się poddaje, to jakżeż w rzeczywistości źle stać musi sprawa jego dotychczasowych sojuszników!

„Germania“ pisze: Prośba Czarnogóry o pokój jest **głośną skargą przeciw czarnogórskim sojusznikom**, zwłaszcza przeciw Anglii i Włochom, które albo nie miały siły albo co jeszcze gorsze, nie miały dobrej woli, by swemu małemu sojusznikowi skutecznie pomódz.

Prasa szwajcarska o kapitulacyi.

Zurych, 19 stycznia.

(BK). „N. Zür. Ztg“ pisze: Z państw czwórsojuszu **Włosi najsilniej zostali trafieni.** Ich trudny do wytłómaczenia sposób prowadzenia wojny w Albanii, gdzie nie postąpili naprzód poza mury kilku obsadzonych miast nadbrzeżnych, sprawia, że nietylko żadnych zdobyczy nie odnieśli, ale nawet grozi im utrata tej odrobiny, którą okupowali.

Stanowisko Rumunii.

Berlin, 19 stycznia.

„Berl. Tagebl.“ donosi przez Sofię, iż kwestya salonicka wywrze duży wpływ na stanowisko Rumunii. Miarą znaczenia, jakie przypisuje tej kwestyi premier Bratianu, są wynurzenia brata tegoż. Powiedział on: „Opróżnienie Salonik byłoby samobójstwem dla czwóraliantów. Na wiosnę będziemy wiedzieli, czy popełnią to samobójstwo. Jeśli uczynią to, wpływ czwórsojuszu na Rumunię — moralny i polityczny — ostatecznie ulegnie zanikowi, gdyż na Rosyę nie liczą już najfanatyczniejsi rusofile.

Złamana ofenzywa rosyjska.

Budapeszt, 19 stycznia.

Korespondenci wojenni gazet rosyjskich nadsyłają z głównej kwatery bardzo pessymistyczne sprawozdania.

Kirow telegrafuje do dziennika „Russkija Wjedomosti“: Gdybyśmy nawet osiągnęli sukces pod Czerniowcami, to byłby on bez znaczenia, albowiem obszar ten jest dla ogółu operacyj prawie że bez wartości.

Korespondent „Rjeczy“ donosi: Na południe od Prypeci, w obszarze Czartoryska, odbywają się obecnie najzaciętsze walki. W Czartorysku toczą się zacięte **walki uliczne.** Nad południowym brzegiem Strypy zajęliśmy 50 wiorst. Nieprzyjaciel na południowy wschód od Czerniowiec, pod Bojanem, od defenzywy przeszedł do ofenzywy.

„Pester Lloyd“ donosi, iż na froncie besarabskim oczekiwany jest **przyjazd cara.**

Według ostatnich doniesień gazet szwajcarskich, zdrowie generała **Ruzskiego** tak dalece się poprawiło, iż w przeciągu sześciu tygodni będzie na froncie.

Sztokholm, 19 stycznia.

„Russkija Wiedomosti“ donoszą, że opór armii austro-węgierskiej przeszedł wszelkie kalkulacye, wobec czego plan wojenny musi uledz zmianie.

Powszechna służba wojskowa w Anglii.

Kolejarze przeciw bilowi.

Londyn, 19 stycznia.

Komitet wykonawczy związku kolejarzy przyjął rezolucyę, zwracającą się przeciw bilowi o obowiązku służby wojskowej. W rezolucyi tej powiedzianem jest: Bil utwierdza **konfiskatę życia obywateli,** pozostawia jednakże materyalne źródła pomocnicze narodu w rękach klasy uprzywilejowanej. Musi on więc być zwalczany przez całą klasę robotniczą. Rezolucya kończy się słowami: Jeżeli rząd nie skonfiskuje przedtem każdego rodzaju kapitału, będziemy zwalczali wszelkimi środkami konfiskowanie mężów, których jedynym kapitałem jest siła do pracy. Wydział wykonawczy stowarzyszenia zawodowego kierowników lokomotyw i palaczy przyjął również rezolucyę, zwalczającą wszelki rodzaj obowiązku służbowego.

Kronika wojenna.

Na froncie kaukaskim — jak donosi turecka kwatera główna — stawiają tureckie wojska bohaterski opór przeciw atakom, które nieprzyjaciel zwraca na stanowiska między rzekami Aras i Id. Wojska te zabezpieczają współdziałanie między flankami a centrum.

W Kut El Amara (Mezopotamia) położenie Anglików — według tureckich źródeł — jest beznadziejne. Oblężeni Anglicy (12 tysięcy) mają prowiantu tylko na dni 15.

Narzekania w Anglii. (BK). Angielski dziennik „Nation“ pisze, że City londyńskie zamiast pozostać głównem centrum wyrównawczem świata o charakterze monopolistycznym, musiało obecnie wydać z rąk znaczną część swoich interesów. Olbrzymie zyski **bankierów nowojorskich** i współdziałających z nimi fabryk umożliwiły Nowemu Jorkowi zajęcie nowego stanowiska, jako konkurenta Londynu w interesach bankowych i wekslowych. Dotyczy to zwłaszcza handlu z Azyą wschodnią, Ameryką południową i Skandynawią. Przed wojną Ameryka miała długi w Anglii, obecnie zaś Stany Zjednoczone pożyczają Anglii co miesiąc coraz to więcej pieniędzy i wykupują własne papiery wartościowe.

Neutralność Szwecyi. Odczytana wczoraj przez króla przy otwarciu parlamentu w sali parlamentarnej zamku królewskiego mowa tronowa wskazuje na to, iż rząd spodziewa się, że także w przyszłości będzie mógł zachować neutralność, którą ogłosił na początku wojny.

Walki w Afryce. (BK) Urzędownie donoszą z Kairo, że kolumna 400 Arabów dnia 13 b. m. w odległości 40 mil od Matruh została rozproszoną przez Anglików. Arabowie nie stawiali oporu. Przeszło 100 wielbłądów, wszystkie ich owce, kozy i namioty zdobyto.

Z teatru miejskiego.

„Legenda o królu“, hr. Morstina, wystawiona w sobotę w teatrze miejskim, należy bezsprzecznie do najlepszych sztuk obecnego repertuaru krakowskiego, — jak wiadomo, nie nadzwyczajnie starannie zestawianego. Oznacza zarazem niewątpliwy — i to znaczny — postęp w twórczości autora. Wpływy Wyspiańskiego wciąż jednak dają się wyczuć (chociażby ostatni akt).

Autor ma duże wyczucie sceny i jej wymagań, a także zrozumienie pierwiastku malarskiego (akt Ilgi). Dynamika dramatyczna niezbyt silna, tempo akcyi dość powolne, napięcie nie zawsze silnie przeprowadzone (najlepsza pod tym względem jest ekspozycya — akt I).

Wykonanie staranne. Jednakowoż nie wszyscy pp. artyści i to w rolach głównych (unikamy nazwisk) dobrze umieli swe role, co (zwłaszcza wobec wierszowanego tekstu) dało się trochę odczuć. Olbrachta dobrze zagrał p. Mielewski. Dużą siłę i ładny styl w grze ujawniła Krysta (p. Pytlińska); dobrze bardzo wypadły ostatnie silne sceny w namiocie. Jak zawsze, dobrze obmyślaną sylwetę dał Bończa w roli poety. Pozatem wymienimy pp. Gryficz, Turowiczównę, Stanisławskiego i Jednowskiego.

Autor jest legionistą. To też idea utworu jest „czynem“ i potępieniem egoistycznej „sławy czynu“.

KRONIKA.

Uroczystości w rocznicę powstania 1863 roku. W sobotę 22 b. m. odbędą się w teatrze miejskim i ludowym uroczystości ku uczczeniu rocznicy powstania styczniowego. W teatrze miejskim wykonany zostanie obok innych punktów programu, utwór muzyczny Bolesława Walewskiego pt. „Bogurodzica“, skomponowany na chór mieszany, solo i orkiestrę. Wykonają członkowie Towarzystwa operowego; jako soliści wystąpią: p. Filipek-Jaworzyńska (sopran), p. A. Isakowicz (baryton), p. J. Stępniewski (tenor), p. A. Mazanek (bas), p. H. Zathey (bas). W teatrze ludowym zostanie po uroczystem przemówieniu odegrany utwór Bolesławicza pt. „Noc w Belwederze“. Bilety tak na wieczór w teatrze miejskim jak i ludowym są już do nabycia przy kasie obu teatrów.

Z Uniwersytetu Ludowego. Dziś 19 stycznia o godz. 7 wieczór odbędzie się w sali Tow. techników wykład dra J. Reissa „Miniatura fortepianowa“ z ilustracyą muzyczną. Wykonane zostaną kompozycye XVIII. w. romantyków i muz. współcz. Przy fortepianie p. K. Kowalska i St. Lipski.

Z początkiem lutego otwiera Uniw. Lud. kursy wieczorne dla dorosłych, i młodzieży. Opłata za cały kurs kor. 5, za jeden przedmiot 1 kor. miesięcznie. O ile zgłosi się 20 słuchaczy, wykładaną będzie historya muzyki (dr J. Reiss) i zagadnienia etyczne (dr St. Zathey) po 1 kor. miesięcznie. — Wpisy i informacye codziennie od godz. 6—7 w biurze Uniw. Lud. (Dunajewskiego 7, I. p.).

Tylko za kartami chlebowemi. Na podstawie reskryptu prezydyum c. k. namiestnictwa, magistrat podaje do publicznej wiadomości, że artykuły następujące: pęcak, kukurydzę, mąkę kukurydzianą i grysik kukurydziany (o ile używa się tych trzech ostatnich artykułów jako pożywienia dla ludzi), oraz hreczkę i wyroby z hreczki wolno sprzedawać tylko za kartami do kontroli spożycia chleba i mąki i za odcięciem kuponu karty.

Galicyjski inspektor krajowy szkolny Emanuel Dworski ze Lwowa zmarł w Wiedniu w 65 roku życia.

Ze Lwowa. Prace nad uporządzeniem wewnętrznem gmachu namiestnictwa zostały już ukończone, wraz z czem zginęły ostatnie ślady barbaryi z czasów inwazyi.

Towarzysze lwowscy o wstąpieniu posłów socyalistycznych do Koła polskiego.

Uchwała zarządu partyjnego, polecająca klubowi parlamentarnemu P. P. S. D. wstąpienie do Koła polskiego, spowodowała lwowskich towarzyszów do wypowiedzenia się co do stanowiska kierowniczego organu partyjnego.

Tow. Diamand przedstawił warunki, wśród których prowadzi się dzisiaj politykę partyjną, i argumenty, wypowiedziane na posiedzeniu zarządu za wstąpieniem do Koła polskiego.

Tow. Z. zebrał momenty, przemawiające za pozostaniem poza Kołem.

Przewodniczący związku organizacyj zawodowych tow. Obirek zapewniał, że towarzysze zrozumią konieczność uchwały zarządu, mimo trudności wyczerpującego omówienia sprawy w prasie i niemożności wysłuchania motywów na zebraniach publicznych. Proletaryat polski entuzyastycznie przyjął wskazanie kierownictwa partyi z początkiem wojny, znajdzie też ostatnia uchwała taktycznej natury zgodę towarzyszów.

Tow. Drewniak, zastępca przewodniczącego związków zawodowych, zgadza się z tow. Obirkiem. Ma pełne zaufanie do zarządu i klubu poselskiego, tak samo ogół robotników. Żąda zaznajomienia szerokich kół towarzyszów z motywami uchwały drogą prasy i innych, dostępnych dzisiaj środków.

Tow. Toruń, kolejarz, podał do wiadomości zebrania, że starał się poznać opinię kolejarzy lwowskiej i stanisławowskiej dyrekcyi, a większość uznaje potrzebę wstąpienia socyalistów w obecnej dobie do Koła polskiego.

Tow. dr Leser jest zdania, że inteligencya socyalistyczna w kraju i sympatycy naszego ruchu zgadzają się z uchwałą zarządu, będącą objawem dojrzałości politycznej tego ciała.

Przemawiało jeszcze kilku obecnych, podnosząc, że uchwała obala hasło polityczne najpopularniejsze i najbardziej zrozumiałe dla ogółu, że wojna jednak obaliła głębiej w życie wchodzące rzeczy, niż popularne taktyczne hasła, a życie da nam w nowych formach powojennych nowe hasła, wyrażające nasze stanowisko równie jasno. Proletaryat zrozumie, że zarzucenie hasła nie jest zarzuceniem walki klasowej, że obrona interesów proletaryatu i nadal będzie ośrodkiem polityki partyjnej.

Przeciw uchwale zarządu nie wypowiedział się nikt.

Uchwały nie powzięto żadnej ze względu na towarzyski charakter zebrania i niemożność zwołania formalnego zebrania towarzyszów lwowskich.

Monopol w czasie wojny.

(Sprawa zboża i mąki).

II.

Nowe ceny mąki, które zadekretowano od 1 stycznia, w porównaniu z poprzednimi cenami przedstawiały się w następujących cyfrach:

	od 18 sierp. 1915	od 1 stycz. 1916
grysik pszenny	78 h	1·20 h
mąka do pieczenia	78 „	1·20 „
„ „ gotowana I	78 „	1·20 „
„ żytnia	48 „	53 „
„ pszenna chlebowa	48 „	53 „

Zaczęła się w prasie dyskusya na temat, czy ta podwyżka jest konieczną i — w tym razie — kto ma podnieść tę nadwyżkę: państwo czy konsumenci, t. j. najszersze warstwy ludności. Rząd na usprawiedliwienie podrożenia podał następujące powody: zmiana w sposobie mielenia, przywóz mąki pszennej z Węgier, podrożenie importu rumuńskiego.

Nie można zaprzeczyć, co już w poprzednim artykule naprowadziliśmy, że powody te mogły usprawiedliwić podwyżkę

... o to, kto ma ponieść ubytek w dochodach z państwowego monopolu zbożowo-mącznego: państwo czy ludność? I do tego właśnie pytania odnosi się cała kwestya, mianowicie: czy ewentualne straty na interesie zbożowym należy uważać za wydatki z prowadzeniem wojny, które z natury rzeczy spadają na państwo,

Dziś za naturalny uważa się wydatek miliarda tam, gdzie w czasie pokoju skąpiono miliona; dziś ministrowie skarbu nauczyli się operować miliardami tam, gdzie pierwej każdy halerz obracali dwa razy nim zdecydowali się go wydać.

wynikiem tego było ogłoszenie nowych cen mąki, wchodzących w życie z dniem 11 stycznia. Wprawdzie i te ceny są co do niektórych gatunków mąki wyższe niż poprzednie, ale podwyżka dotyczy tylko mąk lepszych, podczas gdy cena mąki chlebowej utrzymała się na dawnej stopie.

tf.

Z niemieckiej socyalnej demokracyi.

Podajemy poniżej garść szczegółów z życia niemieckiej socyalnej demokracyi, w której tarcia pomiędzy „większością“ i „mniejszością“ przybierają coraz to ostrzejsze formy.

W „**sprawie Liebknechta**“ ogłasza zarząd frakcyi partyjnej w parlamencie obszerne umotywowanie znanej decyzyi, zrywającej z posłem Liebknechtem wspólnotę pracy. Jak to oświadczenie frakcyi przypomina, sprawa historyi Liebknechta ma za sobą długą historyę. Już 2 grudnia 1914 Liebknecht głosował przeciwko kredytom wbrew uchwale frakcyi; frakcya potępiła ten krok, wymagając od członków solidarnego głosowania lub też opuszczenia sali. Podobna rzecz powtórzyła się 20 marca 1915. Dalej w listopadzie 1915 Liebknecht rozpoczął w parlamencie swoje t. zw. krótkie interpelacye, nie zawiadamiając nawet zarządu frakcyi, — co więcej — zastrzegając się w biurze parlamentu przeciwko interwencyi wszelkich trzecich czynników (t. zn. frakcyi).

Wobec tego 29 listopada frakcya powzięła uchwałę, konstatującą, że Liebknecht idzie własnemi drogami, wobec tego frakcya „jaknajsilniej odpiera te prowokacye i składa wszelką za nie odpowiedzialność“.

Liebknecht jednak dalej prowadził własną politykę, wobec czego na posiedzeniu 12 stycznia frakcya ponownie zajęła się tą sprawą. Liebknecht — powiada oświadczenie frakcyi — zapowiedział, że bynajmniej na przyszłość nie czuje się związanym uchwałami frakcyi, lecz chce prowadzić politykę na własną rękę

Wobec tego w znanej czytelnikom rezolucyi frakcya ogłasza, iż Liebknecht traci prawa, wynikające z przynależności frakcyjnej. W ten sposób Liebknecht **nie jest z frakcyi wykluczony** (tego bowiem frakcya nie ma prawa uczynić), **lecz pozbawiony zostaje tylko wspomnianych praw** aż do czasu, gdy oświadczy gotowość przestrzegania dyscypliny partyjnej.

Uchwała przeciwko Liebknechtowi powzięta została 60 głosami przeciwko 25 (względnie przy uwzględnieniu oświadczeń nieobecnych — przeciwko 37 głosom). „Vorwärts“ nazywa uchwałę „gwałtem“.

Prawa, których pozbawiono Liebknechta, są to prawa zastępywania frakcyi w komisyach i przemawiania w jej imieniu w plenum. Mniejszość frakcyi nie przyznaje frakcyi praw do powzięcia przytoczonej uchwały.

Poseł **Rühle** oświadczył, że staje obok Liebknechta i solidaryzuje się z nim.

„Chemnitzer Volksstimme“ twierdzi, że pozostawanie dalej w partyi Liebknechta, Rühlego i J. Borchardta jest nieprawdopodobne. Są to bowiem **anarcho-socyaliści** w duchu znanego dra Friedberga. Natomiast współpraca w partyi innych odłamów — od Ledeboura do Kolba — jest możliwa.

Organ **związków zawodowych** „Correspondenzblatt“ żąda, by frakcya zrobiła krótki proces z propagatorami rozłamu i wytrwała na pozycyi z 4 sierpnia 1914.

Ciekawe jest ukształtowanie stosunków we frakcyi socyalistycznej **sejmu pruskiego.** Dotychczas „mniejszość“ i „większość“ były reprezentowane równemi siłami (po 5 posłów). Obecnie stosunek się zmienił na korzyść „mniejszości“, która ma większość.

Na miejsce Haasego frakcya parlamentarna wybrała swym przewodniczącym tow. **Eberta.**

W **wydziale frakcyi** podczas wojny zaszedł cały szereg zmian. Najwcześniej usunął się tow. Ledebour, oskarżając wydział o tuszowanie i odwlekanie ważnych spraw. Na jego miejsce wybrano Kocha, również opozycyonistę. Obecnie Koch także się usunął. Na miejsce Eberta (który został przewodniczącym) i Kocha wybrano Gradnauera (z większości) i Kraetziga (przy ostatniem głosowaniu opuścił salę).

Dotychczasowi członkowie zarządu (David, Ebert, R. Fischer, Molkenbuhr, Scheidemann) należą do większości.

Prasa partyjna omawia sprawę zwołania zjazdu partyjnego; wielu przychodzi do wniosku, iż w obecnych czasach zjazd jest niemożliwy. Chyba że ograniczy się do tego, iż s... dzę przeleje na wydział partyjny i zarzą...

Z miasta i z kraju.

Robotnicze kalendarze małe (kieszonkowe) są już zupełnie wyczerpane. Zamówień ostatnich już przeważnie załatwić nie możemy.

Do nabycia zostały jeszcze kalendarze książkowe po 80 h i na nie tylko przyjmujemy jeszcze zamówienia.

Administracya „Naprzodu“.

Z powodu kapitulacyi Czarnogóry wysłał prezydent dr Leo telegramy gratulacyjne imieniem miasta do naczelnego wodza armii austryackiej arcyksięcia Fryderyka i do wodza armii czarnogórskiej generała Kövessa.

Wieczór recytacyjny L. Bończy, urządzony onegdaj w sali Tow. techników, wypadł, jak zresztą spodziewać się należało, bardzo interesująco. Już w pierwszej z odczytanych rzeczy („Olimp“ Sienkiewicza) utalentowany artysta wykazał, jakiem bogactwem środków rozporządza, ile barw ma na swej palecie. Dalsze utwory tylko potwierdziły tę zapowiedź. Autor umyślnie wybrał rzeczy o różnym charakterze, o stylu odmiennym. Był w programie i tęskniący „Król Kofetua“ Zeyera, i pełne energii i temperamentu „Tańce chłopskie“ Reymonta, i prosta, ewangielicka niemal opowieść o „św. Franciszku z Assyżu“ i żartobliwa bajka Andersena („Słowik“) i humorystyczne feljetoniki Perzyńskiego. Wszędzie miara artystyczna, poczucie stylu, umiejętność modulacyi głosu, szeroka skala napięcia, świadomość środków używanych.

Razem wszystko złożyło się na całość bardzo ładną i udaną. Zapewne podobne wieczory recytacyjne obecnie nieraz będą urządzane.

Program jednak był — być może — nieco przydługi.

Z targu. Targ wczorajszy był dosyć ożywiony. Niektórych produktów dowieziono w znaczniejszej ilości, tak iż można je było otrzymać po tańszych cenach. Szczególnie jaja, których było bardzo wiele, spadły w cenach, tak iż można było kupować po 12 halerzy za sztukę. Dowieziono też dużo drobiu, który potaniał nieco. Natomiast brak było jak zwykle mleka.

Zakupno metali dla celów wojskowych. W myśl rozporządzenia komendy wojskowej z dnia 11 grudnia 1915 rozpoczęło się w gminach miejskich i w miastach całego kraju zakupno metali, potrzebnych dla celów wojskowych, jak: miedź, mosiądz, cynk, aluminium, nikiel itd. Zakupno trwać będzie aż do 31 marca b. r.

W Krakowie rozpocznie się zakupno metali już w dniach najbliższych. Ustanowione będą w tym celu specyalne komisye, które będą chodzić po domach. W gminach wiejskich ustanowieni są osobni pośrednicy dla każdego okręgu, którzy będą zbierać od mieszkańców metale i składać na wskazanem miejscu. Pośrednicy ci będą zaopatrzeni w legitymacye, wystawione przez komendę wojskową.

Zatajanie i ukrywanie potrzebnych dla celów wojskowych metali, podpada surowej karze.

Poranek kompozytorski. W najbliższą niedzielę odbędzie się w sali teatru świetlnego „Uciecha“ poranek muzyczny, poświęcony twórczości muzyków krakowskich. Wykonawcami będą: p. Łowczyńska, prof. Kopystyński, Peters, Romanowski, Stępniowski, Mazanek i wielu innych, oraz chór mieszany towarzystwa operowego i najlepsze zespoły instrumentalne naszego miasta. Przy fortepianie zasiądą pp.: Walewski, Rudnicki i Dygat. Bilety po cenie 2 i 1 K wcześniej do nabycia w księgarni S. A. Krzyżanowskiego.

Wykłady o impresyoniźmie muzycznym, urządzone staraniem Uniw. Lud. wzbudziły silne zainteresowanie. Prelegent, dr Józef Reiss poddał treściwej charakterystyce tę najnowszą fazę w rozwoju muzyki, przyczem ilustracya muzyczna poparła wywody prelegenta. Wykonawcy pp.: Stan. Meyerowa, Marya bar. Closman, Karolina Kowalska, Wanda Nowak-Dubieńska i prof. Stan. Lipski odegrali z artystycznym smakiem kilkanaście kompozycyi Debussy'ego, Szymanowskiego, Skrjabina i innych. Frekwencya zupełnie niezwykła jak na te czasy — dochodziła do 300 osób i więcej.

Dyrekcya c. k. państwowej szkoły przemysłowej w Krakowie zamierza z dniem 1 lutego 1916 r. rozszerzyć naukę na III. kursach (IIIa szkoły budowniczych, III. w szkole mechaników i chemików) wyższej szkoły przemysłowej, a równocześnie zorganizować kurs artystycznego rysunku, malarstwa i rzeźby dekoracyjnej. Uczniowie kursów trzecich, jakoteż kandydaci kursu artystycznego, zechcą się zgłaszać w kancelaryi dyrekcyi osobiście codziennie od godz. 8—10 rano, lub też pisemnie.

Pamięci tow. Józefa Hudeca, posła m. Lwowa, poświęcają towarzysze lwowscy żałobną publiczną uroczystość w rocznicę śmierci. Komitet wybrany na zebraniu towarzyszy ogłosi wkrótce program uroczystości.

Przystąpienie grupy Stapińskiego do Koła? „N. Fr. Presse“ donosi: Jak komunikują „Polnische Stimmen“, grupa Polskiego Stronnictwa Ludowego, która, jak wiadomo, wskutek rozłamu we frakcyi parlamentarnej tej partyi, wystąpiła z parlamentarnego Koła polskiego, podczas obecnych rokowań z przywódcami polskiej partyi socyalno-dem. w sprawie wstąpienia ich do Koła — zachowywała rezerwę. Z polskich kół poselskich jednak komunikują, że nie jest wykluczone, iż obecnie grupa Stapińskiego zgłosi ponowne wstąpienie swe do Koła polskiego.

„Ojczyzna“ i „Wieniec i Pszczółka“ przestały wychodzić. Donosi o tem red. Stanisław Rymar w odezwie do czytelników. Prenumeratorzy powyższych pism otrzymywać będą „Gazetę Podhalańską“.

Listy zagraniczne. Przypominamy, że rozporządzeniem ces. niem. generalnej komendy VI. armii, zabroniono przesyłki listów, kart i wszelkich korespondencyj przez granicę państwa w jedną lub drugą stronę, w każdy inny sposób aniżeli pocztą.

Przekraczający ulegają karze więzienia do jednego roku, a korespondencya, którą wbrew zakazowi przewieziono lub przewieźć usiłowano, zostaje skonfiskowana. Usiłowane przemycanie korespondencyj również podlega karze.

Poczta w okupacyi niemieckiej. W obszarze etapowym głównokomenderującego na wschodzie urządzony zastał „Cesarski niemiecki urząd poczt i telegrafów w obszarze pocztowym głównokomenderującego na wschodzie z siedzibą urzędową w Kownie“. Urząd ten ma pośredniczyć w ruchu pocztowym i telegraficznym ludności z Niemcami i obszarem generalnej gubernii warszawskiej, jakoteż w obrębie obszaru etapowego głównokomenderującego na wschodzie. Ruch pocztowy i telegraficzny między obszarem poczt głównokomenderującego a zagranicą neutralną nie jest dopuszczony.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).